

# Andrzej Mazur

---

## Zakres diagnostyki w konserwacji malarstwa ściennego

---

Ochrona Zabytków 50/3, 256-257

---

1997

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## ZAKRES DIAGNOSTYKI W KONSERWACJI MALARSTWA ŚCIENNEGO

Jednym z istotnych problemów występujących w konserwacji malowideł ściennych jest zakres kompetencji w określeniu zjawisk kształtujących warunki, jakie wpływają na polichromię.

Duża różnorodność procesów przebiegających w otoczeniu malowideł oraz budowli, nie zawsze pozwala w sposób wyraźny i jednoznaczny określić, co powinno być koniecznym przedmiotem zainteresowania konserwatorów, a co wpływu na obiekt mieć nie może. Niewątpliwie pewne grupy zjawisk możemy uznać za decydujące o stanie i przyszłym losie malowideł, inne za błahe lub nieistotne. Pozwala to, co prawda, na usystematyzowanie zjawisk częściej spotykanych i określenie charakteru ich wpływu na polichromię. Pamiętać jednak należy, że mimo pewnych podobieństw, układ warunków panujących w każdym obiekcie ma cechy indywidualne. Powoduje to, że w procesie kształcenia konserwatorów uświadamiamy im jedynie sytuacje modelowe.

Wzajemne wspomaganie się i prowokowanie zjawisk mających wpływ na malarstwo ścienne jest często powodem tworzenia się kombinacji, które otwierają drogę nowym czynnikom niszczenia. Dla każdego konserwatora zajmującego się malowidłami ściennymi jest oczywiste (a w każdym razie być powinno), że przed ustaleniem programu i przystąpieniem do pracy, należy zainteresować się stanem ściany, dachu, pobliskich otworów okiennych i drzwi. Także podwyższona wyraźnie wilgotność przegrody lub pomieszczenia, zlokalizowane w pobliżu polichromii piece czy grzejniki, zwracają na ogół uwagę.

Czy jednak uwzględnienie tych najbardziej oczywistych czynników jakie wpływają na malowidło, daje już podstawy do przekonania, że w istniejących warunkach oryginalna substancja i rezultaty przyszłej pracy konserwatora, zachowają względną trwałość? Jakie jest rzeczywiste *spectrum* warunków wpływających na polichromię i dokąd powinien sięgać obszar zainteresowania oraz kompetencji konserwatora?

Pytania te nasuwają się w miarę pogłębiania wiedzy i zdobywania doświadczeń z zakresu konserwacji malowideł ściennych. Szczególna cecha malarstwa ściennego, jaka wynika z integralnego związku dwóch dziedzin sztuki — malarstwa i architektury, odróżnia je w bardzo istotny sposób, z punktu widzenia konserwacji, nie tylko podejściem technicznym i technologicznym. Różnicę tę należy dostrzec już we wstępnej, lecz niezmiernie ważnej fazie kontaktu konserwatora z obiektem.

Na tym etapie działań, który poprzedza wszelkie, klasyczne, manualne zabiegi konserwatorskie, staramy się poprzez wnikliwą obserwację (popartą często spe-

cjalistycznymi badaniami) ustalić, możliwie najdokładniej, rzeczywisty stan zachowania dzieła sztuki oraz przyczyny zaistniałych zmian. Przyczyny te, jak wiemy, mogą być niejako „zakodowane” w samej strukturze obiektu, co wynikać może z wad materiałów, techniki i technologii, ale także mogą być one zewnętrzne. I tu należy dostrzec bardzo ważną różnicę w obszarze, jaki powinien być przedmiotem zainteresowania konserwatora malarstwa ściennego, a konserwatorów zajmujących się wszelkiego rodzaju obiektami przenośnymi. Występuje tu wyraźna dysproporcja w zakresie podejścia do zewnętrznych przyczyn zmian w obiekcie.

O ile przyczyny niszczenia istniejące w strukturze obiektu interesują konserwatorów wszystkich specjalności w podobnym stopniu, to oddziaływania zewnętrzne w wielu przypadkach dla konserwatorów obiektów przenośnych łatwo mogą stać się jedynie przedmiotem historycznej dokumentacji. Nierzadko ustalenie rzeczywistych przyczyn zewnętrznych i zbadanie procesów, które spowodowały destrukcję obiektów przenośnych, nie ma w praktyce żadnego wpływu na dalsze ich losy.

Konserwator jest w stanie w takim przypadku, przenosząc obiekt do pracowni, przerwać definitywnie łańcuch zjawisk niszczących i skoncentrować się na łagodzeniu lub usunięciu skutków. W stosunku do malarstwa ściennego sytuacja jest wyraźnie inna. Z obserwacji w licznych obiektach wynika, że wielu decydentów, mających nadzór nad tymi obiektami, a także niekiedy konserwatorów, nie dostrzega wyraźnie tej fundamentalnej różnicy. Leczenie objawowe nie może przynieść trwałej poprawy — ta wielokrotnie już podnoszona analogia z medycyną wydaje się być w tym przypadku szczególnie trafna.

Zasadniczym warunkiem przystąpienia do manualnych zabiegów konserwatorskich jest przekonujące wyjaśnienie wszystkich przyczyn zmian w obszarze malowidła i jego bliskim otoczeniu. Także konieczne są uważne oględziny budowli w jej wnętrzu i na zewnątrz wraz z sąsiednimi pomieszczeniami oraz najbliższym otoczeniem i przeprowadzenie możliwie dokładnego rozpoznania pod kątem planowanych zmian lub instalacji.

Wszystkie te uzyskane informacje po przeanalizowaniu pozwalają dopiero na ustalenie realnego programu.

Program ten nierzadko musi wykraczać poza zabiegi *stricte* konserwatorskie i wymaga od gospodarza obiektu stanowczego egzekwowania pewnych działań lub zaniechania innych. Zdarza się, zwłaszcza podczas kompleksowych prac konserwatorskich w dużych obiektach, że decydenci, inspektorzy nadzoru lub specjaliści od prowadzonych równoległe prac remontowo-



wych, nie potrafią zaakceptować ingerencji konserwatora malarstwa ściennego w obszar, który w ich przekonaniu nie ma bezpośredniego związku z polichromią. Dzieje się tak szczególnie wówczas, gdy ograniczenia lub wymagania konserwatora stoją w wyraźnej sprzeczności z projektem czy technologią planowanych w otoczeniu malowideł zmian.

Konsekwentne dążenie konserwatora do zapewnienia właściwych warunków w otoczeniu polichromii jest jednak możliwe tylko w sytuacji, gdy będzie on mógł dokonać głębokiej analizy stanu oraz jego przyczyn, a także skutków mających nastąpić zmian. Dlatego obok wnikliwego wykorzystania wiedzy teoretycznej, uzyskiwanej w trakcie studiów na temat zabiegów konserwatorskich, a która jest utrwalana w niezbędnym zakresie w trakcie ćwiczeń, niezmiernie ważna jest, jak sądzę, umiejętność zaadaptowania tej części wiedzy, która praktycznie może być wykorzystana dopiero przy samodzielnej pracy w obiekcie zabytkowym. Dostrzeżenie w otoczeniu malowideł przebiegu tych wielu zjawisk, o których konserwator słyszał jako

student w trakcie wykładów, musi odbyć się już poza procesem kształcenia w uczelni. Niesie to więc konieczność samodzielnego powrotu do pewnych fragmentów wiedzy przekazanej wcześniej i indywidualnego już przełożenia jej na język praktyki.

Poza szczególnymi przypadkami niektórych prac dyplomowych, nie widzę jednak sposobu, aby zweryfikować tę umiejętność przed opuszczeniem murów uczelni. Jakaś, choć zapewne niedoskonałą formą udowodnienia, że absolwent radzi sobie z takimi problemami, było dawniej tzw. urzeczywistnienie się w Sekcji Konserwacji ZPAP. Znalezienie dobrego rozwiązania tej kwestii w środowisku konserwatorów byłoby z pewnością pożyteczne. Aby podejmujący się wykonania prac przy malowidłach ściennych zawsze już na wstępie, obok podstawowego pytania: „Co się dzieje w obiekcie?”, stawiali równie ważne — „dlaczego?”

Dopiero trafna odpowiedź na to drugie pytanie pozwoli podjąć działania, które poprawią warunki wpływające na polichromię i podniosą wymiennie jej trwałość.

### The Range of Diagnostics in the Conservation of Murals

The author draws attention to the particular significance of a thorough distinction of factors shaping the conditions that influence murals, prior to the setting up of conservation programmes concerning historical objects.

Mentions is made of the necessity for extensive control of buildings decorated with polychromy, and their surrounding. The article places emphasis on the importance for the durability of the object of the awareness on the part of its administrators of the consequences of planned repair and installation undertakings. This pertains especially to control of the existing and newly introduced heating, sewage, thermal insulation, anti-dampness and drying systems as well as

others, which exert a long range impact upon changes in the conditions of the surrounding of murals.

The attention of conservators should be also attracted to all preparations introduced in the course of conservation and repair into brick constructions and wooden elements of edifices, as well as their subsequent assessment from the point of view of future effects for the polychromy.

This task belongs to the duties of conservators of murals to a degree much larger than in cases of transferable objects. Finally, the author stresses the importance of those factors in the training of conservators since a superficial approach renders the effects of conservation short-term.